

Sygn. akt I ACa 855/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz (spr.)
Sędziowie :	SA Piotr Wójtowicz SO del. Lucyna Morys-Magiera
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.

przeciwko D. M.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 26 października 2016 r., sygn. akt I C 552/15

1) zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1., 3. i 4. w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od powoda na rzecz pozwanej 7 217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych z tytułu kosztów procesu;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera	SSA Ewa Tkocz	SSA Piotr Wójtowicz
-------------------------------	---------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 855/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Częstochowie uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddziału w S. umowę darowizny z dnia 25 lipca 2012 r., zawartą pomiędzy M. M. (1) i I. M. (1) a obdarowaną D. M., sporządzoną w formie aktu notarialnego, rep. A Nr (...) przed notariuszem J. K. w Kancelarii Notarialnej w M., mocą której D. M. nabyła własność nieruchomości położonej w P., dla której Sąd Rejonowy w Myszkowie prowadzi księgę wieczystą nr (...), wobec posiadanej przez powoda względem dłużnika M. M. (1) wierzytelności

w kwocie 3.330.994, 93 złotych na dzień 10 czerwca 2015 r., oddalił powództwo w stosunku do M. M. (1) i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, iż decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddziału w S. z dnia 12 kwietnia 2011 r. określono wysokość zobowiązań M. M. (1) z tytułu nieopłaconych składek Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Funduszu Ubezpieczeń Zdrowotnych oraz Funduszu Pracy i Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w łącznej wysokości 1.428.594, 50 złotych plus dalsze odsetki za zwłokę naliczane od 13 kwietnia 2011 r.

Aktem notarialnym rep. A Nr (...) sporządzonym w Kancelarii Notarialnej w M. notariusza J. K., w dniu 25 lipca 2012 r. M. i I. M. (2) darowali na rzecz D. M. (matki i teściowej) nieruchomość położoną w miejscowości P., dla której Sąd Rejonowy w Myszkowie prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Zgodnie z informacją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, sporządzoną na dzień 10 czerwca 2015 r. zaległe należności M. M. (1) wynosiły łącznie 3.330.994,93 złote.

W dniach 24, 26 i 28 sierpnia 2015 r. inspektor kontroli Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przeprowadził w siedzibie M. M. (1) kontrolę i dokonał oględzin składników majątku w związku z zaległymi należnościami z tytułu składek.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że dłużnik M. M. (1) dokonując darowizny opisanej wyżej nieruchomości na rzecz matki D. M. działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela – powoda. Podejmowane przez powoda próby wyegzekwowania wierzytelności z tytułu niezapłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych nie przyniosły rezultatu. Również prowadzone z wniosku powoda postępowanie egzekucyjne okazało się nieskuteczne. Pokrzywdzenie wierzyciela trwa nadal, gdyż istniejące zadłużenie nie zostało zaspokojone.

W ocenie Sądu Okręgowego, wartość darowanej nieruchomości jest w stanie częściowo pokryć istniejącą w stosunku do M. M. (1) wierzytelność. Jednocześnie Sąd podniósł, że w wyniku umowy darowizny pozwana D. M. uzyskała korzyść majątkową. W czasie dokonywania umowy darowizny nieruchomości, tj. w dniu 25 lipca 2012 r. M. M. (1) zdawał sobie sprawę z istniejącego wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zadłużenia. Wynika to bowiem z faktu wydania decyzji z dnia 12 kwietnia 2011 r., w której określona została wysokość zobowiązań z tytułu składek w łącznej kwocie 1.428.594,50 złotych wraz z dalszymi odsetkami za zwłokę naliczanymi od 13 kwietnia 2011 r. Musiał zatem posiadać rozeznanie, że dokonując darowizny nieruchomości działa z pokrzywdzeniem wierzyciela – powoda.

Wobec spełnienia się wszystkich przesłanek warunkujących zasadność skargi pauliańskiej, wskazanych w art. 527 k.c., powództwo w stosunku do D. M. uznał Sąd w całości za uzasadnione, a z uwagi na brak legitymacji czynnej (sic!) po stronie pozwanego M. M. (1) oddalił powództwo skierowane przeciwko niemu.

Rozstrzygnięcie o kosztach Sąd oparł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana D. M..

Skarżąca zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, polegającą na nieuzasadnionym przyjęciu, że M. M. (1) dokonujący w dniu 25 lipca 2012 r. darowizny na rzecz pozwanej D. M. czynności tej dokonał z pokrzywdzeniem wierzyciela – powoda, naruszenie prawa materialnego, a to art. 527 § 1 k.c. przez jego błędne zastosowanie, art. 530 k.c. przez jego niezastosowanie i art. 528 k.c. przez jego błędne zastosowanie, pomimo że sporna czynność prawna w rzeczywistości miała charakter odpłatny, a w jej następstwie D. M. otrzymała prawo własności nieruchomości, która została zakupiona za pieniądze pochodzące z majątku pozwanej, przez co, wobec odpłatnego charakteru czynności domniemanie zastrzeżone w art. 528 k.c. nie znajduje zastosowania, a nadto naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku, pod postacią art. 328 § 1 k.p.c., 236 k.p.c., 227 k.p.c. i 233 k.p.c.

Na tej podstawie skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa oraz zasądzenia kosztów postępowania bądź uchylecia tego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Powód – Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w S.

w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję. Powołując się na raport rozliczeń należności płatnika M. M. (1) należnych za miesiąc czerwiec 2012 r. dla których termin płatności przypadał na dzień 16 lipca 2012 r., podniósł że w dniu dokonywania darowizny, tj. 25 lipca 2012 r. M. M. (1) był jego dłużnikiem, należności te uregulował dopiero w okresie od 23 lipca do 21 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej D. M. jest uzasadniona.

Prawidłowo wskazał Sąd pierwszej instancji, że zaległość M. M. (1) w stosunku do powoda kształtowała się na dzień 12 kwietnia 2011 r.

w wysokości 1.428.594,50 złotych plus odsetki za zwłokę naliczane od dnia 13 kwietnia 2011 r. (decyzja ZUS Oddziału w S. z dnia 12.04.2011 r., k. 68). Sąd ten nie poczynił wszak – mimo wniosków dowodowych zgłaszanych przez pozwaną – ustaleń czy zaległość ta została uregulowana, ani też jaki był stan zadłużenia darczyńcy na dzień zawarcia umowy darowizny (25 lipca 2012 r.) i w okresie po nim następującym.

Z treści art. 527 k.c., wskazanego w pisemnym uzasadnieniu wyroku jako podstawa rozstrzygnięcia, wynika zaś, że wierzyciel może żądać uznania za bezskuteczną w stosunku do niego czynności dokonanej przez dłużnika z jego pokrzywdzeniem, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności.

Sytuacja taka nie zaistniała wszakże po stronie dłużnika M. M. (1). Wprawdzie w dniu zawarcia umowy darowizny zalegał on z zapłatą składek za miesiąc czerwiec 2012 r., których termin płatności upływał z dniem 16 lipca 2012 r., lecz zaległości te uregulował prawie w całości, w częściach do dnia 21 sierpnia 2012 r.

Z treści odpowiedzi na apelację i dołączonych do niej załączników wynika, że zaległość z tytułu:

– Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w wysokości 883.321,60 złotych uregulował wpłacając łącznie 863.495 złotych, a to 30.000 złotych w dniu 23 lipca 2012 r. (odpowiedź na apelację, k. 241), 130.000 złotych w dniu 30 lipca 2012 r. (k. 243), 104.495 złotych w dniu 17 sierpnia 2012 r. (k. 244), 599.000 złotych w dniu 17 sierpnia 2012 r. (k. 243),

– Funduszu Ubezpieczeń Zdrowotnych w wysokości 216.050,95 złotych uregulował w wyższej wysokości wpłacając łącznie 218.474,28 złotych, a to 197.000 złotych w dniu 17 sierpnia 2012 r. (k. 246), 21.474,28 złotych w dniu 21 sierpnia 2012 r. (k. 247),

– Funduszu Pracy i Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w wysokości 70.515,52 złotych uregulował w wyższej wysokości wpłacając 71.523, 52 złotych w dniu 21 sierpnia 2012 r. (k. 248).

Ponieważ dłużnik nadal prowadził dotychczasową działalność gospodarczą, którą wyrejestrował ponad trzy lata później, tj. 23 października 2015 r. (k. 13), zaś problemy finansowe pojawiły się dopiero w połowie 2014 r. (oświadczenie I. M. (1), k. 10), brak było podstaw do przyjęcia, że spełnione zostały przesłanki warunkujące zasadność powództwa na podstawie art. 527 k.c. W dacie zawarcia umowy darowizny nie istniała groźba niewypłacalności dłużnika.

Rozważenia wymagało jednak, w oparciu o przepis art. 530 k.c., czy dokonując darowizny w dniu 25 lipca 2012 r. dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli (tu: powoda). Przetawiony przez powoda materiał procesowy nie wskazuje jednak i na taki zamiar.

Zauważyć przyjdzie, że uregulowanie zawarte w art. 530 k.c. jest potwierdzeniem szerokiej ochrony wierzyciela, która dotyczy zarówno zobowiązań istniejących w chwili dokonywania czynności rozporządzającej, jak również tych, które powstaną w przyszłości. Wprowadza jednak równowagę pomiędzy zabezpieczeniem interesów przyszłego wierzyciela i dłużnika przez ograniczenie swobody dysponowania majątkiem jedynie do rozmyślnego dążenia do uwolnienia się od spełnienia zobowiązania, którego powstanie w przyszłości jest realne. Wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, iż niezbędne jest udowodnienie nie tylko faktu, że zawierając kwestionowaną czynność prawną dłużnik liczył się z tym, że w związku ze swoją działalnością może mieć w przyszłości wierzycieli, ale niezbędne jest udowodnienie, iż przez tę czynność miał zamiar pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli, a więc że celem czynności było spowodowanie niewypłacalności i uniemożliwienie zaspokojenia (por. m. im. wyrok SN z 9.11.2011 r., II CSK 64/11, LEX nr 1129093).

Z przedstawionego przez powoda stanu należności płatnika M. M. (1) wynika, że zaległości zaczęły się pojawiać dopiero w 2013 r. lecz nie były one wielkie, dla przykładu w styczniu 2013 r. wynosiły 1.164, 37 złotych, w lutym 2013 r. – 430, 85 złotych, w marcu 2013 r. – 208,03 złotych, we wrześniu 2013 r.

– 54,58 złotych, w styczniu 2014 r. – 1 złoty. Zaległości te zaczęły narastać poczynając od października 2014 r. (k. 67-67v.), co zgodne jest z powołanym wyżej oświadczeniem złożonym przez I. M. (1) w dniu 28 sierpnia 2015 r. (k. 10).

Nie można zatem uznać by celem, zdziałanej w dniu 25 lipca 2012 r. przez M. M. (1), umowy darowizny był zamiar pokrzywdzenia przyszłego wierzyciela – powoda. Przeczy temu zarówno przedstawione wyżej zestawienie jego zaległości w latach 2013-2014, jak i data zaprzestania dalszej działalności (23 października 2015 r.). Przyszły wierzyciel może uzyskać bowiem ochronę jedynie w razie takiego działania dłużnika, które jest rozmyślnym dążeniem do uwolnienia się od spełnienia zobowiązania, którego powstanie w przyszłości jest realne. W rozpoznawanej sprawie brak jest natomiast podstaw do przyjęcia, że dłużnik M. M. (1) w chwili dokonywania darowizny liczył się z tym, że w związku z prowadzoną działalnością może mieć wierzycieli i że czynność ta może być połączona z ich krzywdą.

Wobec dołączonego do odpowiedzi na apelację zestawienia zaległości M. M. (1) – co zezwoliło na stwierdzenie braku przesłanek z art. 527 k.c. oraz 530 k.c. – zbędnym stało się odnoszenie do pozostałych zarzutów apelacji,

a w szczególności czy rzeczona umowa darowizny została zawarta w wykonaniu wcześniejszej umowy powierniczego nabycia tejże nieruchomości przez M.

i I. M. (1) oraz przesłuchania zawnioskowanych na tę okoliczność świadków.

Z wyżej wskazanych przyczyn zaskarżone orzeczenie ulec musiało zmianie przez oddalenie powództwa. Tak też orzekł Sąd Apelacyjny z mocy art.

386 § 1 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obie instancje uzasadnia przepis art. 98 k.p.c.

Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej za pierwszą instancję wynika z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, a za drugą instancję z § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie – przy przyjęciu, że wartość nieruchomości będącej przedmiotem darowizny wynosi około 75.000 złotych (stanowisko zawarte w odpowiedzi na pozew, k.-49).

SSO del. Lucyna Morys-Magiera	SSA Ewa Tkocz	SSA Piotr Wójtowicz
-------------------------------	---------------	---------------------